

# e-Terroryzm.pl

INTERNETOWY BIULETYN

Centrum Studiów nad Terroryzmem

i kwartalnika e-Studia nad Bezpieczeństwem i Terroryzmem

Wyzwania      Terroryzm      Zagrożenia      Bezpieczeństwo      Dylematy      Ochrona  
Doniesienia      Sprawozdania      Analizy

## W numerze:

<b>Sylwetki terrorystów:</b>	str.
- Terrorysta „007” .....	2
<b>Ataki terrorystyczne:</b>	
- Ataki terrorystyczne na świecie – styczeń 2012 r. ....	3
<b>Zwalczanie terroryzmu:</b>	
- Zwalczanie terroryzmu w dokumentach ONZ .....	5
<b>Prawa człowieka:</b>	
- Ochrona praw człowieka podczas zwalczania terroryzmu .....	8
- Wpływ nowoczesnych technologii na prawa człowieka .....	10
<b>Służby specjalne:</b>	
- Zarys historii rosyjskich służb specjalnych .....	13
<b>Sytuacje kryzysowe:</b>	
- Psychologiczne aspekty pomocy przedmedycznej .....	16
- Postępowanie w przypadku alarmu bombowego .....	18
<b>Zagrożenia:</b>	
- Londyn 2012. Bezpieczeństwo podczas Igrzysk Olimpijskich .....	21
<b>Warto poznać:</b>	
- Zwroty w języku farski (perski), część II .....	22
- Operacja Geronimo .....	23
<b>Kalendarium .....</b>	24

## Szanowni Czytelnicy!

To już trzeci numer biuletynu Centrum Studiów nad Terroryzmem oraz kwartalnika e-Studia nad Bezpieczeństwem i Terroryzmem. Czas biegnie szybko. Redakcja już myśli nad kolejnymi wydaniem, pracując koncepcyjnie nad doskonaleniem kształtu biuletynu. Bieżący numer zawiera wiele interesujących i przydatnych informacji.

Redaktorzy zajęli się problematyką postępowania w przypadku alarmu bombowego, wpływem na przestrzeganie praw człowieka nowoczesnych technologii, wykorzystywanych również do zwalczania terroryzmu. Kontynuujemy omawianie dokumentów międzynarodowych regulujących zwalczanie terroryzmu oraz samouczek podstaw farski. Jak zwykle przedstawiamy recenzję ciekawej książki oraz polecamy nową pozycję prof. dr hab. Sebastiana Wojciechowskiego, poświęconą współczesnemu terroryzmowi. Pokusiliśmy się na opisanie psychologicznych aspektów pomocy przedmedycznej, zajęliśmy się bezpieczeństwem Igrzysk Olimpijskich w Londynie oraz skrótowo opisaliśmy historię współczesnych rosyjskich służb specjalnych. Jak zwykle Czytelnicy mogą zapoznać się z kalendarium zamachów terrorystycznych za ostatni miesiąc oraz dodatkowo statystyką ataków terrorystycznych na świecie przeprowadzonych w styczniu bieżącego roku.

Zapraszamy Czytelników do współudziału w redagowaniu pisma, komentowaniu jego zawartości na naszym forum internetowym, nadsyłaniu uwag i propozycji pod adresem redakcji.

W związku ze zbliżającymi się Świątami Wielkanocnymi, w imieniu redakcji biuletynu, składam naszym Czytelnikom szczerze życzenia wypoczynku w kręgu rodziny i najbliższych przyjaciół.

Spotkamy się ponownie w kwietniu, podczas lektury kolejnego numeru biuletynu.

Za zespół  
Kazimierz Kraj

### Redakcja Biuletynu:

Kazimierz Kraj, Tobiasz Małyś, Piotr Podlasek, Anna Rejman,  
Natalia Szostek, Bernadetta Terlecka, Tomasz Tylak, Ewa Wolska.

Artykuły Czytelników z prośbą o publikację prosimy przysyłać pod adres e-mailowy:

[redakcja@e-terroryzm.pl](mailto:redakcja@e-terroryzm.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo do korekty oraz publikacji tylko wybranych materiałów.

Zapraszamy do dyskusji na Forum internetowym Biuletynu – <http://e-terroryzm.pl/forum>

*...dzięki skradzionym danym kart kredytowych, opłacał serwery, na których umieszczał propagandowe pliki i specjalistyczne poradniki ... udzielał wszelakich porad terrorystom jak włamywać się na strony i komunikować się, tak aby nie pozostawiać za sobą śladów...*

Szeroka gama możliwości jakie daje nam Internet jest wykorzystywana również przez terrorystów. Działalność organizacji terrorystycznych w cyberprzestrzeni nie ogranicza się do samych cyberataków, anonimowość jaką zapewnia Internet oraz brak możliwości jego pełnej kontroli przez właściwe służby stwarza miejsce, w którym terroryści rozsiani po całym świecie mogą tworzyć efektywną siatkę konspiracyjną. Początkowo działalność terrorystów w Internecie ograniczała się do wzajemnej komunikacji na czatach oraz na wypowiedziach na ekstremistycznych forach dyskusyjnych, co nie było specjalnie szkodliwym zjawiskiem.

Za prekursora promowania terroryzmu na szeroką skalę w Internecie można uznać Younisa Tsouliego znanego również pod pseudonimem „Irhabi 007”. Dzięki swoim poczynaniom szybko zyskał uznanie w kręgach ekstremistów i terrorystów. W 2003 roku zamieszczał informacje na serwisach internetowych przeznaczonych głównie dla islamskich bojowników, a po zamknięciu tych witryn, działalność swoją przeniósł na stronę Al - Ansar. Przełomowym momentem było umieszczenie na forum Muntada al-Ansar al-Islami – kilkuminutowego filmu ukazującego drastyczną scenę odcinania głowy amerykańskiemu biznesmenowi Nicolasowi Bergowi przez jordańskiego terrorystę Abu Musaby al-Zarqawiego. Nagranie w ciągu 24 godzin ściągnęło ponad pół miliona osób.

Działania „terrorysty 007” nie ograniczały się do propagowania terroryzmu w sieci. Dzięki swoim wielkim umiejętnościom wykrał tajne poradniki specjalistyczne dotyczące m.in. przygotowania materiałów wybuchowych, podręczniki dla snajperów oraz materiały wywiadowcze różnych agencji, w tym CIA. Udzielał porad terrorystom jak włamywać się na strony i komunikować się, tak aby nie pozostawiać za sobą śladów, jak umieszczać materiały propagandowe w sposób trudny do usunięcia. „Irhabi 007” współpracował z Al-Kaidą. W 2004 roku umieścił na amerykańskim serwerze Departamentu Transportu w Arkansas blisko 60 plików wideo przedstawiających wystąpienia bin Ladena oraz innych terrorystów z Al-Kaidy.

Younis Tsouli został aresztowany w październiku 2005 roku w swoim mieszkaniu, w zachodnim Londynie. Policja jeszcze nie podejrzewała, że ten młody 22 letni mężczyzna marokańskiego pochodzenia, to w rzeczywistości słynny terrorysta 007, czyli w języku arabskim „Irhabi 007”. Udało się go powiązać z działalnością w Internecie dzięki skradzionym danym z kart kredytowych, które wykorzystywał m.in. do opłat za serwery, na których umieszczał propagandowe pliki i specjalistyczne poradniki. Tsouli został skazany w sumie za osiem przestępstw, w tym za pozyskiwanie i propagowanie terroryzmu w sieci oraz spisek w celu morderstwa, na karę 16 lat pozbawienia wolności.

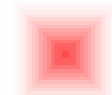
Tomasz Tylak

**Zobacz więcej:**

– B. Hołyst – „Terroryzm”, Warszawa 2009r. s. 776 -778.

– Terrorist 007, Exposed, anglojęzyczny artykuł nt. „Irhabiego 007”

<http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2006/03/25/AR2006032500020.html>



Lp.	Nazwa państwa	Liczba ataków	Zabici	Ranni	Porwani
1	Irak	249	414	911	5
2	Pakistan	144	215	292	21
3	Indie	118	64	42	13
4	Afganistan	90	122	227	7
5	Nigeria	28	269	76	2
6	Somalia	25	50	22	2
7	Kolumbia	22	28	23	0
8	Tajlandia	20	21	19	0
9	Meksyk	19	68	22	4
10	Jemen	15	19	20	7
11	Syria	13	65	144	0
12	Nepal	9	0	0	3
13	Rosja	8	9	18	0
14	Filipiny	7	18	12	0
15	Turcja	6	3	28	0
16	Bangladesz	3	2	21	0
17	Kenia	4	13	7	3
18	Algieria	4	0	3	2
19	Zjednoczone Królestwo	4	0	0	0
20	Rwanda	3	2	48	0
21	Mali	3	2	0	0
22	Iran	2	2	0	0
23	Sudan	2	1	3	0
24	Demokratyczna Republika Konga	1	26	0	0
25	Etiopia	1	5	2	0
26	Peru	1	5	0	0
27	Salwador	1	3	0	0
27	Gwatemala	1	2	0	0
29	Argentyna	1	1	0	0
30	Malezja	1	0	2	0
31	Włochy	1	0	0	0
32	USA	1	0	0	0
33	Izrael	1	0	0	0
34	Ogółem	808	1429	1942	69

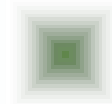
Źródło: Centre of Excellence Defense Against Terrorism (COE – DAT),  
Monthly Terrorism Report 01 -31 January 2012

Lp.	Rodzaj ataku	Liczba	Zabici	Ranni	Porwani
1	Improwizowany ładunek wybuchowy (IED)	272	455	704	0
2	Atak zbrojny	200	420	157	0
3	Konflikt	112	148	171	0
4	Ogień pośredni	61	25	175	0
5	Improwizowane ładunki wybuchowe montowane na pojazdach lądowych (VBIED)	50	116	361	0
6	Egzekucje	42	92	0	0
7	Porwania	31	0	0	65
8	Atak samobójczy	22	157	369	0
9	Napad	8	16	5	4
10	Podpalenie	7	0	0	0
11	Fałszywy alarm	2	0	0	0
12	Piractwo	1	0	0	0
13	<b>Ogółem</b>	<b>808</b>	<b>1429</b>	<b>1942</b>	<b>69</b>

Źródło: Centre of Excellence Defense Against Terrorism (COE – DAT),  
Monthly Terrorism Report 01 -31 January 2012

Centre of Excellence Defense Against Terrorism (COE – DAT – [www.coedat.nato.int](http://www.coedat.nato.int))

Opracował Kazimierz Kraj



W poprzednim numerze biuletynu przedstawiłam w telegraficznym skrócie dokumenty ONZ; NATO i Unii Europejskiej regulujące zwalczanie terroryzmu. W aktualnym numerze omówię wybrane dokumenty z dorobku prawnego ONZ. Będą to:

- Konwencja o przestępstwach i niektórych innych czynach popełnianych na pokładzie statku powietrznego z 14 września 1963 r. (Konwencja Tokijska);
- Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkiem powietrznym z 16 grudnia 1970 r. (Konwencja Haska);
- Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego z 23 września 1971 r. (Konwencja Montrealska);
- Konwencja o zapobieganiu i karaniu przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym także przeciwko dyplomatom z 14 grudnia 1973 r. (Konwencja Nowojorska);
- Międzynarodowa Konwencja o walce z przestępstwem wzięcia zakładników z 18 grudnia 1979 r.

Lata 70 XX wieku to okres, gdy najpopularniejszym aktem terrorystycznym były uprowadzenia samolotów. Aby zapobiegać i zwalczać skutki tych aktów terrorystycznych na forum ONZ zostały podjęte prace nad odpowiednimi dokumentami. Efektem były dwie konwencje dotyczące zwalczania terroryzmu lotniczego:

- Konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkiem powietrznym z 16 grudnia 1970 r. (Konwencja Haska);
- Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego z 23 września 1971 r. (Konwencja Montrealska).

### Konwencja Tokijska

Wcześniejszym, prekursorskim, dokumentem regulującym kwestie zapobiegania i zwalczania aktów terrorystycznych na pokładzie statków powietrznych była konwencja o przestępstwach i niektórych innych czynach popełnianych na pokładzie statku powietrznego z 14 września 1963 r.

Konwencja ma zastosowanie do *przestępstw przewidzianych w prawie karnym; czynów, które niezależnie od tego, czy są przestępstwami, mogą narażać lub narażają na niebezpieczeństwo statek powietrzny, osoby albo mienie znajdujące się na pokładzie, lub czynów, które naruszają porządek i dyscyplinę na pokładzie*<sup>1</sup>. Tymi czynami są następujące działania: *bezprawne zakłócenie przemocą lub groźbą użycia przemocy eksploatacji statku powietrznego znajdującego się w locie, zawładnięcie takim statkiem lub objęcie nad nim kontroli*<sup>2</sup>.

### Konwencja Haska

Konwencja Haska, inaczej konwencja o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkiem powietrznym z 16 grudnia 1970 r. jest rozwinięciem postanowień Konwencji Tokijskiej. Poza uznaniem za przestępstwo bezprawne zawładnięcie statkiem powietrznym, określa również znamiona takiego przestępstwa. Konwencja zawiera definicję tzw. przestępstwa konwencyjnego, czynu bezprawnego zawładnięcia statkiem powietrznym, przejęcia go przemocą lub poprzez groźbę użycia przemocy. Art. 2 teź nakłada obowiązek uznania przez państwa czynów takich za przestępstwo surowo karane.

#### Zobacz więcej:

- Konwencja w sprawie przestępstw i niektórych innych czynów popełnianych na pokładzie statków powietrznych.  
[http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/konwencja\\_tokijska.pdf](http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/konwencja_tokijska.pdf), Dostęp: 2012-03-19



**Konwencja Montrealska**

Najszerzy zakres przedmiotowy obejmuje konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego z 23 września 1971 r. Art.1 konwencji mówi, że:

Popęlnia przestępstwo każda osoba, która bezprawnie i umyślnie:

- a) *dokonuje aktu przemocy wobec osoby znajdującej się na pokładzie statku powietrznego będącego w locie, jeżeli czyn ten może zagrażać bezpieczeństwu tego statku powietrznego; lub*
- b) *niszczy statek powietrzny będący w służbie lub powoduje jego uszkodzenie, które czyni go niezdolnym do lotu lub które może stworzyć zagrożenie jego bezpieczeństwa w locie; lub*
- c) *umieszcza lub powoduje umieszczenie w jakikolwiek sposób na statku powietrznym będącym w służbie urzędzeń lub substancji, które mogą ten statek zniszczyć albo spowodować jego uszkodzenie czyniące go niezdolnym do lotu lub mogące stworzyć zagrożenie jego bezpieczeństwa w locie; albo*
- d) *niszczy lub uszkadza lotnicze urządzenia nawigacyjne lub zakłóca ich działanie, jeżeli czyn taki może zagrazić bezpieczeństwu statku powietrznego w locie; lub*
- e) *przekazuje informacje, o których wie, że są fałszywe, stwarzając w ten sposób zagrożenie bezpieczeństwa statku powietrznego w locie<sup>3</sup>.*

Do konwencji dodany został Protokół o zwalczaniu bezprawnych aktów przemocy w portach lotniczych służących międzynarodowemu lotnictwu cywilnemu (z 24 lutego 1988 r.). Poszerza konwencję o definicję dwóch czynów: czyn, który może spowodować lub przyczynić się do uszkodzenia ciała bądź śmierci osób i o czyn, który prowadzi do poważnych uszkodzeń urządzeń znajdujących się w porcie lotniczym lub samolocie znajdującym się w powietrzu albo na terenie portu, a także prowadzi do przerw w pracy lotniska.

**Konwencja Nowojorska**

Kim są osoby korzystające z ochrony międzynarodowej określa Konwencja o zapobieganiu i karaniu przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym także przeciwko dyplomatom z 14 grudnia 1973 r.

- głowa państwa;
- szef rządu;
- minister spraw zagranicznych;
- przedstawiciel państwa bądź organizacji międzynarodowej oraz członkowie ich rodzin.

Za przestępstwa przeciwko tym osobom konwencja uznaje umyślne dokonanie następujących czynów:

- a) *zabójstwa, uprowadzenia lub innej napaści na osobę albo wolność osoby korzystającej z ochrony międzynarodowej;*
- b) *gwałtownej napaści na oficjalną siedzibę, prywatne mieszkanie lub środki transportu osoby korzystającej z ochrony międzynarodowej, która to napastć może zagrażać tej osobie lub jej wolności;*
- c) *groźby popełnienia takiej napaści;*
- d) *usiłowania popełnienia takiej napaści;*
- e) *czynu stanowiącego współuczestnictwo w popełnieniu takiej napaści<sup>4</sup>.*

Konwencja zobowiązuje państwa, które ją podpisały do wprowadzenia sankcji karnych za wyżej wymienione przestępstwa.

**Zobacz więcej:**

- Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego.  
<http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/montr.pdf>, Dostęp: 2012-03-19
- T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008.

**Międzynarodowa Konwencja o walce  
z przestępstwem wzięcia zakładników  
z 18 grudnia 1979 r.**

Art. 1 Konwencji mówi, że przestępstwo takie popełnia każdy, kto: *przetrzymuje i grozi zabiciem, zranieniem albo dalszym przetrzymywaniem innej osoby w celu wymuszenia od strony trzeciej (państwa, organizacji międzynarodowej, osoby fizycznej lub prawnej albo grupy osób) jakiegokolwiek działania, jako wyraźnego lub dorozumianego warunku zwolnienia zakładnika*<sup>5</sup>.

Państwa – strony zobowiązane zostały do stosowania odpowiednich kar i ścigania osób dopuszczających się tych czynów. Zawarte zostały tu także warunki przeprowadzania ekstradycji. W art. 9 znajduje się katalog przyczyn uniemożliwiających ekstradycję i pociągnięcie takich osób do odpowiedzialności karnej np. z powodu przekonań politycznych, pochodzenia etnicznego, narodowości, rasy lub religii.

W następnym numerze przedstawione zostaną m.in.: Konwencja o ochronie fizycznej materiałów jądrowych; Konwencja o znakowaniu plastikowych materiałów wybuchowych; Konwencja w sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej.

Anna Rejman  
anna.rejman@e-terroryzm.pl

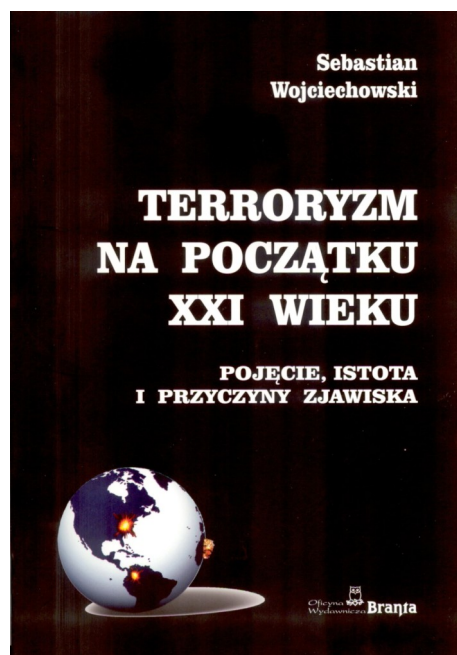
**Zobacz więcej:**

- Międzynarodowa konwencja przeciwko braniu zakładników.  
[http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/konwencja\\_zakladnicy.pdf](http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/konwencja_zakladnicy.pdf)

Przypisy:

- <sup>1</sup> Konwencja w sprawie przestępstw i niektórych innych czynów popełnionych na pokładzie statków powietrznych. Adres online: [[http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/konwencja\\_tokijska.pdf](http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/konwencja_tokijska.pdf)]. Dostęp 2012-03-19
- <sup>2</sup> Tamże.
- <sup>3</sup> Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego. Adres online: [<http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/montr.pdf>]. Dostęp 2012-03-19
- <sup>4</sup> T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008.
- <sup>5</sup> Międzynarodowa konwencja przeciwko braniu zakładników. Adres online: [[http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/konwencja\\_zakladnicy.pdf](http://www.cbnt.collegium.edu.pl/images/dokumenty/konwencja_zakladnicy.pdf)]. Dostęp 2012-03-19

**Biuletyn poleca!**



S. Wojciechowski, *Terroryzm na początku XXI wieku, Pojęcie, istota i przyczyny zjawiska*. Bydgoszcz - Poznań 2011

**Terrorysty nie przestrzegają umów międzynarodowych. Łamią prawa jednostki – do życia, do wolności. Łamią zakaz stosowania tortur czy poniżającego, nie-ludzkiego traktowania. Za nic mają prawo do wolności, sumienia, religii czy myśli.**

Oczywistością jest walka z terroryzmem, jednak jak daleko można się w niej posunąć? Gdzie istnieje granica ograniczania prawa do prywatności i wolności? Oczywiście, z jednej strony zwolennicy radykalizacji walki z terroryzmem przytaczają cytata B. Franklina: „muszą zrezygnować z odrobiny wolności dla zdobycia chwilowego bezpieczeństwa, bo wolność i bezpieczeństwo nie idą w parze<sup>1</sup>”.

Jednak ich przeciwnicy – stojący na straży ochrony praw człowieka odpowiadają cytatem tego samego polityka: „Ludzie, którzy dla tymczasowego bezpieczeństwa rezygnują z podstawowej wolności, nie zasługują ani na bezpieczeństwo, ani na wolność.” Widoczny jest zatem konflikt między dwoma elementami – między wolnością jednostki a rządowymi środkami podejmowanymi w celu ochrony społeczeństwa.

W krajach częściej narażonych na ataki terrorystyczne istnieje silne przyzwolenie społeczne na ograniczanie podstawowych praw celem zwiększenia uprawnień różnego rodzaju agencji rządowych. Przykładem prawa ustanowionego właśnie na fali takiego poparcia była ustawa antyterrorystyczna The Patriot Act<sup>2</sup>. Ustawa pozwala bez zgody sądów na uzyskanie dostępu do prywatnych informacji obywateli – lecz tylko w śledztwach dotyczących działalności terrorystycznej. W raporcie Inspektora Generalnego FBI ujawniono jednak, że wielokrotnie FBI przekroczyło swoje uprawnienia wynikające z ustawy, żądając dostępu do prywatnych danych, nawet w przypadkach zupełnie nie związanych z terroryzmem.

Stosunek społeczeństwa do kwestii naruszania praw jednostki jest zmienny i zależy od stopnia poczucia zagrożenia atakiem terrorystycznym. Po atakach z 2001 r. w wielu państwach zwiększono uprawnienia służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne. Co nie byłoby możliwe bez zaistnienia odpowiednich warunków.

O ile w większości zgadzamy się na rewizje bagaży czy kontrolę osobistą, na biometryczne dokumenty tożsamości, na rejestrację kart „pre-paid” i ogólne ograniczenie swobód obywatelskich, o tyle nie zgadzamy się na kontrolę poczty elektronicznej podstuchiwanie rozmów telefonicznych<sup>3</sup>.

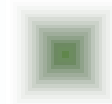
Na forum międzynarodowym szybko zauważono problem ochrony praw człowieka podczas zwalczania terroryzmu. Jak nadmieniał Krzysztof Liedel: „Jest niezwykle problematycznym wypracowanie jakichkolwiek wszechstronnych mechanizmów walki ze zjawiskiem, które tak naprawdę samo jest mechanizmem działania – które zatem jest bardzo trudne do zdefiniowania i opisanie w sensie tworzenia norm prawa międzynarodowego<sup>4</sup>”. Problemem jest to, że nie istnieje jedno, międzynarodowe i uniwersalne pojęcie terroryzmu, a także niemożność sprecyzowania pojęcia „bezpieczeństwo państwa” - w ujęciu prawnym.

Dobrym przykładem problematyki prawa jest art. 122 a Prawa lotniczego z 3 lipca 2003 r. - mówiący o możliwości zestrzelenia porwanego samolotu cywilnego. Ustawa została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego przez Prezesa SN<sup>5</sup>, a wyrok jest jednoznaczny:<sup>6</sup> Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 122 a ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. - Prawo lotnicze jest niezgodny z art. 2, art. 30 i art. 38 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Tematyką zajęła się m.in. Rada Europy – 11 lipca 2002 r. wydano „Wytyczne Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie praw człowieka i walki z terroryzmem.”<sup>7</sup> Dokument porusza oba bieguny praw człowieka w świetle zwalczania terroryzmu; mówi zarówno o obowiązku państw ochrony swoich obywateli przed terroryzmem jak i nakazuje przestrzeganie zasad rządów prawa – prawa międzynarodowego i humanitarne go – podczas walki z terroryzmem.

Tematyka nieobca jest również Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjęto 13 lutego 2002 r. Rezolucję „Terroryzm i prawa człowieka<sup>8</sup>” - w całości poświęconej naruszeniom ww. praw związanym z aktami terroryzmu. Powstaje także stanowisko Specjalnego Sprawozdawcy ds. promocji





oraz ochrony praw człowieka podczas zwalczania terroryzmu – który wchodzi w skład Grupy Zadaniowej ds. Zwalczania Terroryzmu (Counter-Terrorism Implementation Task Force – CTITF). Plan Działania (Plan of Action) – z Globalnej Strategii Zwalczania Terroryzmu<sup>9</sup> – przyjęty jednogłośnie przez wszystkie państwa członkowskie – zawiera część dotyczącą „środków mających zapewnić poszanowanie praw człowieka i rządów prawa, jako fundamentu walki z terroryzmem<sup>10</sup>”.

Sekretarz Generalny ONZ (Kofi Annan) związku pomiędzy przestrzeganiem praw człowieka a efektywną walką z terroryzmem zawarł (w swoim przemówieniu z 10 marca 2005 r.) w pięciu punktach<sup>11</sup> (d):

- dissuade: zniechęcenie jednostek do prób podejmowania walki za pomocą terroru
- deny: pozbawienie możliwości dokonywania aktów terroru
- deter: powstrzymanie państw przed udzielaniem pomocy grupom o charakterze terrorystycznym
- develop: rozwijanie możliwości w aspekcie działań o charakterze antyterrorystycznym
- defend: obrona praw człowieka i rządów prawa.

Jednocześnie coraz większy nacisk kładzie się na źródła terroryzmu: głód, ucisk polityczny i społeczny, ubóstwo. Prewencyjne działanie daje rezultaty w postaci mniejszego odzewu ludności na propagandę ugrupowań terrorystycznych.

„Jeśli dopuścimy do zagrożenia naszego bezpieczeństwa wówczas nie będziemy mieli również i wolności. Jeśli zdecydujemy się z niej zrezygnować w imię bezpieczeństwa wówczas będzie to wygraną naszych wrogów, którzy chcieliby nas tej wolności pozbawić. Jak zachować bezpieczeństwo nie rezygnując z wolności jest zadaniem, które pokazuje całą niepewność ludzkiego losu<sup>12</sup>.”

Czy wysiłki organizacji międzynarodowych (RE, ONZ) nie zostaną tylko częścią produkcją pustych praw? Na to – jak i na inne pytania odpowiedzi przyniosą decyzje podejmowane w zaciszu gabinetów rządowych.

„Musimy iść naprzód w kierunku nieznanego, niepewnego i niebezpiecznego, posługując się rozumem jako przewodnikiem zarówno w dziedzinie bezpieczeństwa, jak i w dziedzinie wolności”

Karl Popper, w „Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie”

Piotr Podlasek

#### Przypisy:

- 1 D. Verton, „Black Ice. Niewidzialna groźba cyberterroryzmu”, s. 277
- 2 Uniting and Strengthening America by Providing Appropriate Tools Required To Intercept And Obstruct Terrorism (Usa Patriot Act) Act Of 2001. Adres online: [<http://www.gpo.gov/fdsys/pkg/PLAW-107publ56/pdf/PLAW-107publ56.pdf>]. Dostęp 2012-03-10
- 3 Badanie dla Polskiego Radia „Walka z terroryzmem a zgoda na ograniczanie swobód obywatelskich”. Adres online: [<http://www.pentor.pl/36817.xml>]. Dostęp 2012-03-11
- 4 K. Liedel, Przeciwdziałanie terroryzmowi a prawa człowieka, adres online: [<http://www.terroryzm.com/przeciwdzialanie-terroryzmowi-a-prawa-czlowieka/>]. Dostęp 2012-03-14
- 5 Wniosek TK o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 122a ustawy z dnia 3 lipca 2003 r. - Prawo lotnicze (tekst jednolity Dz. U. z 2006 r. Nr 100, poz. 696 ze zm.). Adres online: [<http://www.sn.pl/aktual/wniosek.tk.prawo.lotnicze.pdf>] Dostęp 2012-03-15
- 6 Komunikat prasowy po rozprawie dotyczącej zakresu swobody organów administracji publicznej w podjęciu decyzji o zniszczeniu cywilnego statku lotniczego. Adres online: [[http://www.trybunal.gov.pl/rozprawy/2008/k\\_44\\_07.htm](http://www.trybunal.gov.pl/rozprawy/2008/k_44_07.htm)] Dostęp 2012-03-16
- 7 Guidelines on human rights and the fight against terrorism, adres online: [<http://www1.umn.edu/humanrts/instreet/HR%20and%20the%20fight%20against%20terrorism.pdf>]. Dostęp 2012-03-17
- 8 Document A/RES/56/160, adres online: [[http://www.un.org/ga/search/view\\_doc.asp?symbol=A/RES/56/160&Area=UNDOC](http://www.un.org/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/56/160&Area=UNDOC)]. Dostęp 2012-03-17
- 9 Resolution adopted by the General Assembly 60/288. The United Nations Global Counter-Terrorism Strategy. Adres online: [<http://www.unodc.org/pdf/terrorism/Index/60-288en.pdf>]. Dostęp 2012-03-18
- 10 Ochrona praw człowieka a terroryzm, adres online: [<http://www.unic.un.org/pl/terroryzm/ochrona.php>]. Dostęp 2012-03-19
- 11 K. A. Szubart, Narody Zjednoczone wobec globalnej walki z terroryzmem. Adres online: [<http://www.prawaczlowieka.edu.pl/index.php?dok=c0ba17c23a26ff8c314478bc69f30963a6e4a754-d3>]. Dostęp 2012-03-20
- 12 Polityczne, prawne i moralne aspekty użycia siły w zwalczaniu terroryzmu – wystąpienie RPO na konferencji BBN: „Przeciwdziałanie terroryzmowi – Koordynacja działań przeciw-terrorystycznych”, adres online: [<http://www.rpo.gov.pl/pliki/1196240942.pdf>]. Dostęp 2012-03-20

#### Bibliografia:

1. D. Verton, „Black Ice. Niewidzialna groźba cyberterroryzmu” 2004
2. W. Stankiewicz, „Terroryzm a prawa człowieka” Gdańskie Studia Prawnicze 2005, nr 13
3. S. Kowalska, „Prawa człowieka a terror i terroryzm” Kalisz 2008
4. <http://www.ohchr.org/EN/Issues/Terrorism/Pages/SRTerrorismIndex.aspx>
5. <http://www.prawaczlowieka.edu.pl/index.php?dok=c0ba17c23a26ff8c314478bc69f30963a6e4a754-d3>
6. <http://www.terroryzm.com/przeciwdzialanie-terroryzmowi-a-prawa-czlowieka/>
7. <http://www.un.org/en/sc/ctc/>
8. <http://www.unic.un.org/pl/terroryzm/ochrona.php>
9. <http://www.sn.pl/aktual/wniosek.tk.prawo.lotnicze.pdf>
10. [http://www.trybunal.gov.pl/rozprawy/2008/k\\_44\\_07.htm](http://www.trybunal.gov.pl/rozprawy/2008/k_44_07.htm)
11. <http://www.rpo.gov.pl/pliki/1196240942.pdf>

**Nowoczesne technologie – inaczej zwane nowoczesną techniką, to zaawansowane rozwiązania techniczne i zastosowanie nowych odkryć w praktyce. Wpływają one na prawa człowieka i co do tego nikt chyba nie ma wątpliwości. Jednak odpowiedź na pytanie czy jest to wpływ pozytywny czy negatywny nie jest już łatwą sprawą.**

Musimy zdać sobie sprawę z tego, że prawie każdy człowiek prowadzi dwa równoległe życia, jedno w świecie rzeczywistym, drugie – w cyfrowym<sup>1</sup>. Niejednokrotnie ludzie nie zdają sobie z tego sprawy. Nasze dane osobowe zebrane podczas dokonywania zakupów internetowych, zakładania kont pocztowych czy rejestracji na portalach społecznościowych krążą w sieci. Bardzo często wyrażamy zgodę (nawet nieświadomie) na odsprzedaż naszych danych osobowych innym firmom w celach marketingowych. Niektóre z informacji zgromadzonych w bazach umożliwiają na zidentyfikowanie nas bez większego wysiłku.

Nowoczesne technologie wpływają w sposób pozytywny na rozwój praw człowieka zawartych w 19 artykule Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, który mówi, że „każdy człowiek ma prawo do wolności poglądów i swobodnego ich wyrażania; prawo to obejmuje swobodę posiadania niezależnych poglądów, poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i idei wszelkimi środkami, bez względu na granice<sup>2</sup>”.

Taką „nową technologią”, choć oficjalnie dostępna jest w Polsce od 1991 roku jest Internet. Dzięki temu, że obecnie dostęp do Internetu posiada większość mieszkańców (według GUS jest to 63,4% gospodarstw domowych) możemy swobodnie wypowiadać swoje poglądy na forach internetowych. Jednak wolność słowa nie jest równoznaczna z bezkarnością za naruszanie dobrego imienia czyli praw zawartych w art. 12 wspomnianej deklaracji.

Drugą stroną medalu jest dużo łatwiejsze łamanie praw człowieka przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii. Technologiami takimi są:

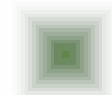
- monitoring przestrzeni publicznej
- rejestrowanie zachowań obywateli podczas pracy
- bazy danych gromadzące dane osobowe
- portale społecznościowe
- biometryka

W przypadku naruszenia lub wręcz łamania praw człowieka przez nowoczesne technologie najczęściej mówimy o artykule 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, który stwierdza, że „nikt nie może być poddany arbitralnemu ingerowaniu w jego życie prywatne, rodzinne, domowe lub korespondencję ani też atakom na jego honor i dobre imię. Każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej przeciwko takim ingerencjom i atakom<sup>3</sup>”.

Nasze społeczeństwa stają się obiektem ciągłej inwigilacji. Nowoczesne technologie ułatwiają rejestrację i śledzenie zachowań mieszkańców, tak w czasie pracy jak i podczas zabawy i odpoczynku. Cała procedura przeprowadzana jest w sposób niezauważalny dla obywatela i dyskretny, stąd też niewiele osób zdaje sobie z tego sprawę. Taka kontrola mieszkańców zazwyczaj jest przeprowadzana w dobrych intencjach i może przynosić realne korzyści. W czasach wzmożonego niepokoju i wzrastającego zagrożenia atakami terrorystycznymi procedury tego typu są akceptowane przez większość społeczeństwa<sup>4</sup>.

Monitoring przestrzeni publicznej może naruszać nasze prawa do prywatności i powinien być stosowany w przypadku, gdy inne środki (mniej inwazyjne) zawiodą. Jak podaje organizacja Privacy International w opublikowanym pod koniec 2006 roku raporcie prym w monitoringu przestrzeni publicznych wiodą Brytyjczycy. Na 14 obywateli przypada tam jedna kamera, a codziennie są oni filmowani przez około 300 kamer. Dodatkowo specjaliści z Privacy International sugerują, że jeśli w niedalekiej przyszłości nie zostanie nakreślona nieprzekraczalna granica prywatności, to „wejdziemy na ścieżkę powolnego samobójstwa społecznego<sup>5</sup>”.

Bazy danych w których przechowywane są informacje o nas, naszych zakupach czy zainteresowaniach zagrażają prywatności. W cyfrowych bazach danych mogą być przechowywane zapisy rozmów telefonicznych, transakcji bankowych, dane medyczne, nasze maile (te ostatnie przechowywane są przede wszystkim przez operatorów internetowych u których nie ma statycznych adresów IP, gdyż zostali zmuszeni przez prawo do logowania ruchu. Nie trudno sobie wyobrazić, że w przypadku ludzi nie korzystających z szyfrowania wiadomości odczytanie ich prywatnej korespondencji nie stanowi najmniejszego problemu). A ich liczba i różnorodność przyciąga zainteresowanie różnych osób<sup>6</sup>.



Jak wiemy jeszcze nie powstał system do którego nie dałoby się włamać, a dobrze wyszkoleni hakerzy podążając za mottem „Informacja pragnie wolności”, pokazują nam, że nasze dane nie są w sieci bezpieczne. Bardzo dobrym przykładem jest wyciek danych z firmy Sony Online Entertainment, która to oferuje gry typu MMOG. W ciągu 2 tygodni w 2011 roku po 2 atakach wykradziono dane około 100 milionów użytkowników z całego świata. Firma przeprosiła za zaistniałą sytuację i oświadczyła, że dane które wyciekły były z przestarzałej już bazy z 2007 roku. To jednak nie zmienia faktu, że skradzione zostało: 20 tys. numerów kart kredytowych, imiona, nazwiska, 10 tys. numerów kont bankowych, daty urodzenia, numery telefonów i adresy. Nie trudno jest sobie wyobrazić jakie szkody mogą poczynić takie informacje w rękach niepowołanych osób.

Kolejnym zagrożeniem dla praw człowieka są portale społecznościowe takie jak nasza-klasa czy też facebook. Wielu teraz zadaje sobie pytanie w jaki sposób mogą one zagrażać naszej prywatności? Pomimo tego, iż na wcześniej wymienionych portalach umieszczamy informacje jakie chcemy, to wielu ludzi umieszcza ich zbyt dużo. Dane o nas można wyczytać na profilach lub zobaczyć na zdjęciach. Bardzo łatwo uzyskać stamtąd dane dotyczące naszych zainteresowań rodziny i przyjaciół. Informacje zdobyte w ten sposób pozwalają osobom niepowołanym na zidentyfikowanie konkretnej osoby. Dobrym przykładem na to jak za pomocą naszej-klasy można nas zidentyfikować są 2 osoby, które po zamieszczeniu zdjęć z zagranicznych wycieczek straciły prawo do zasiłków. Jednak nie tylko w Polsce są takie sytuacje. Belgijski odpowiednik naszego Urzędu Skarbowego kontroluje facebooka, Netlog'a a nawet Ebaya. Dzięki temu określa status majątkowy obywatela i sprawdza czy ten nie żyje ponad stan (czy dochody odpowiadają zadeklarowanym<sup>7</sup>).

Jednym z ostatnich zagrożeń dla praw człowieka jakimi są prawo do prywatności i prywatnej korespondencji jest monitoring w pracy. Zazwyczaj odbywa się on poprzez zainstalowanie oprogramowania które służy do kontroli czynności wykonywanych na komputerze. Ma to na celu ochronę pracodawcy i w prawie polskim jest dozwolony. Jednak z zastrzeżeniem, że pracownik musi być o tym poinformowany. Najczęściej kontroli podlega przeglądanie stron internetowych, wysyłanie maili i podpinanie wszelkich pamięci masowych i operacje jakie są wykonywane (kopiowanie danych itp.). Ciekawym przykładem jest kon-

trola naszych maili przez USA. Gdy użytkownik wysyłał maile na adresy e-mail znajdujące się na serwerach amerykańskich to czas po jakim odbiorca je otrzymał (lub w ogóle ich nie dostał) był zależny mocy szyfru jakim został zaszyfrowany<sup>8</sup>.

Ostatnią omówioną przeze mnie nowoczesną technologią (choć nie ostatnią istniejącą) umożliwiającą naruszanie praw człowieka jest biometria i dokumenty biometryczne. Najwięcej pytań rodzi sposób gromadzenia i przechowywania danych, który powinien być tak skonstruowany aby uniemożliwić nadużycia w dostępie do informacji. Każdorazowy dostęp do danych nie związanych z procesem weryfikacji powinien być poprzedzony testem proporcjonalności możliwych do osiągnięcia celów, a problemem naruszenie prawa do prywatności. Gromadzenie danych biometrycznych powinno być zdecentralizowane. Pozwalałoby to zminimalizować prawdopodobieństwo przekroczenia uprawnień, a dane umieszczone w dowodzie biometrycznym powinny być szyfrowane i trudne do odczytu bez specjalnego urządzenia. Dodatkowo należałoby całkowicie odrzucić formę komunikacji radiowej z takim urządzeniem<sup>9</sup>.

Pomimo wszystkich naruszeń jakie mogą mieć miejsce przy tego typu kontroli, wielu ludzi zgadza się na nią, aby czuć się bezpieczniej. Największy wzrost takich poglądów notuje się po atakach terrorystycznych. Pamiętajmy, aby jednak nie stoczyć się po równi pochyłej wprost do punktu, w którym dojdziemy do „społecznego samobójstwa”. Wzrost inwigilacji w kraju powoduje wzrost podejrzliwości i może podważać zaufanie do innych osób.

Bernadetta Terlecka

- 1 D. Verton, Black Ice. Niewidzialna groźba cyberterrorizmu, Gliwice 2004, s 208
- 2 Powszechna Deklaracja Praw Człowieka.  
Adres online: [[http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/Powszechna\\_Deklaracja\\_Praw\\_Czlowieka.pdf](http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf)]. Dostęp 2012-03-11
- 3 Tamże
- 4 A. Suchozewska, Ochrona prawna systemów informatycznych wobec zagrożenia Cyberterroryzmem., Warszawa 2010, s 360
- 5 A. Jabłońska, Podgląd Patriotyczny, Wprost, nr 1249.  
Adres online: [<http://www.wprost.pl/ar/?O=99227>]. Dostęp 2012-03-12
- 6 B. Ratuszniak, Kolejny wyciek danych w Sony.  
Adres online: [<http://interaktywnie.com/biznes/artykuly/biznes/kolejny-wyciek-danych-w-sony-20111>]. Dostęp 2012-03-13
- 7 G. Komsta, Urząd Skarbowy w Belgii odwiedza Facebooka.  
Adres online: [<http://webinside.pl/news/6137>]. Dostęp 2012-03-14
- 8 Wykłady z Bezpieczeństwa Sieci dr inż. Mirosław Hajder 2009r.
- 9 A. Bodnar, J. Michalski. Dokument biometryczny a prawa człowieka.  
Adres online: [<http://www.hfhr.org.pl/precedens/images/stories/>

Najbardziej inwigilowane społeczeństwa na świecie	
Spółeczeństwa powszechnej inwigilacji	Chiny, Malezja, Rosja, Singapur, Wielka Brytania
Spółeczeństwa wzmożonej inwigilacji	USA
Stałe braki w utrzymywaniu zabezpieczeń prywatności obywateli	Argentyna, Australia, Czechy, Dania, Filipiny, Hiszpania, Irlandia, Izrael, Litwa, Nowa Zelandia, Słowacja, Szwecja
Pewne zabezpieczenia, ale osłabiona ochrona	Cypr, Estonia, Finlandia, Francja, Łotwa, Polska, Portugalia, Węgry, Włochy
Odpowiednie zabezpieczenia przeciwko łamaniu prawa do prywatności	Austria, Belgia, Grecja
Znaczna ochrona i zabezpieczenia przeciwko łamaniu prawa do prywatności	Kanada, Niemcy

Tabela 1

Źródło: A. Suchorzewska, Ochrona prawna systemów informatycznych wobec zagrożenia Cyberterroryzmem, Warszawa 2010, s 361

Kraje najściabiej chroniące prawo do prywatności (w poszczególnych kategoriach)	
Ochrona konstytucyjna	Malezja, Singapur, Wielka Brytania
Ochrona ustawowa	Filipiny, Rosja, USA
Egzekwowanie prawa do prywatności	Chiny, Filipiny, Malezja, Rosja, Singapur, USA
Karty identyfikacyjne i dane biometryczne	Hiszpania, Holandia, Malezja, Singapur, Tajlandia, USA, Wielka Brytania
Obieg danych	Chiny, Dania, Holandia, Malezja, Wielka Brytania
Monitoring miejsc publicznych	Chiny, Malezja, Singapur, Wielka Brytania
Kontrola środków komunikowania się	Chiny, Czechy, Filipiny, Grecja, Hiszpania, Holandia, Litwa, Malezja, Polska, Rosja, Słowacja, USA, Węgry, Wielka Brytania, Włochy
Monitorowanie miejsca pracy	Nowa Zelandia, Singapur, USA
Dostęp do egzekwowania prawa do prywatności	Filipiny, Izrael, Tajlandia
Podrózowanie, finanse, ruch graniczny	Australia, Hiszpania, Izrael, Rosja, USA, Wielka Brytania
Postawa władz	Chiny, Irlandia, Rosja, Szwecja, USA, Wielka Brytania

Tabela 2

Źródło: A. Suchorzewska, Ochrona prawna systemów informatycznych wobec zagrożenia Cyberterroryzmem, Warszawa 2010, s 361



Historia współczesnych rosyjskich służb specjalnych rozpoczyna się po tzw. puczu<sup>1</sup> G. Janajewa z sierpnia 1991 r. Służby powstały w oparciu o rozwiązany Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KGB)<sup>2</sup>. W październiku 1991 roku Michaił Gorbaczow dekretem rozwiązał KGB tworząc w jego miejsce Międzypaństwową Służbę Bezpieczeństwa i Centralną Służbę Wywiadu. Międzypaństwowa Służba Bezpieczeństwa została następnie przekształcona w Federalną Agencję Bezpieczeństwa. Cztery miesiące, które upłynęły od sierpnia 1991 r. do upadku ZSRR spowodowały, że Rosja od końca stycznia 1992 r. miała pięć oddzielnych instytucji, które przejęły wszystkie zadania KGB. Największym było Ministerstwo Bezpieczeństwa zatrudniające circa 137 tys. funkcjonariuszy. Przejęło zadania z zakresu kontrwywiadu i bezpieczeństwa wewnętrznego, kontrwywiadu w armii, ochronę transportu, ochronę konstytucji, kontrwywiad gospodarczy, bezpieczeństwo przemysłu. Ministerstwu podlegali funkcjonariusze tzw. obserwacji (naruznoje nabliudienije). Pierwszym ministrem bezpieczeństwa był gen. Wiktor Barannikow. VIII Zarząd Główny KGB zajmujący się nadzorowaniem łączności rządowej oraz szyframi przekształcono w Federalną Agencję Łączności Rządowej i Informacji. FAPSI była odpowiedzialna za prowadzenie wywiadu środkami technicznymi (SIGINT) i dekryptaż. Za ochronę najwyższych władz FR odpowiedzialny był Główny Zarząd Ochrony. W skład ww. zarządu wchodziła Służba Bezpieczeństwa Prezydenta. Podlegał jej sławny oddział antyterrorystyczny *Alfa*. Czwartą instytucją był Komitet Ochrony Granicy Rosyjskiej liczący w chwili powstania ok. 180 tys. żołnierzy. Piątą instytucją bezpieczeństwa została Centralna Służba Wywiadu przemianowana na Służbę Wywiadu Zagranicznego<sup>3</sup>.

Przedstawione wyżej struktury przetrwały z niewielkimi zmianami do 1993 roku, czasów puczu przeciwko Jelcynowi. Kryzys polityczny, niejasna rola służb specjalnych w jego rozwiązaniu doprowadziły do kolejnej reorganizacji. Jej efektem było rozwiązanie w grudniu 1993 r. Ministerstwa Bezpieczeństwa. W jego miejsce powo-

łano Federalną Służbę Kontrwywiadu. Jej szefem został dotychczasowy minister bezpieczeństwa generał Nikołaj Gołuszko. W FSK służyło prawdopodobnie ok. 75 tys. funkcjonariuszy, w centrali jedynie 1500. Służba zajmowała się zwalczaniem szpiegostwa politycznego, militarnego i gospodarczego, likwidacją terroryzmu, handlu bronią i narkotykami. Uprawnienia śledcze nowej służby były różnie interpretowane. Federalna Służba Kontrwywiadu przetrwała do kwietnia 1995 roku, kiedy ponownie zmieniono nazwę i wprowadzono nową ustawę kreślącą jej funkcje i zakres kompetencji. W kwietniu 1995 r. opublikowana została ustawa o organach Federalnej Służby Bezpieczeństwa.

Okres lat dziewięćdziesiątych pozwolił bez większych wstrząsów przetrwać i rozwijać się wspomnianej Służbie Wywiadu Zagranicznego. Pierwszym i długoletnim dyrektorem SWZ był Jewgienij Primakow<sup>4</sup>, były Zastępca Członka Biura Politycznego KPZR i członek Rady Bezpieczeństwa przy prezydencie ZSRR M. Gorbaczowie. SWZ przeżywała kryzys w latach 1991 do 1992. Aparat tej służby został zmniejszony o około 40 %, zredukowano szereg rezydentur zagranicznych. O roku 1993 sytuacja SWZ ulegała znaczącej poprawie. Należy sądzić, że była to zasługa Primakowa, którego rola wewnątrz otoczenia Jelcyna systematycznie wzrastała<sup>5</sup>. W sierpniu 1992 r. przyjęto ustawę o SWZ, gdzie zapisano że wywiad ma wspierać rozwój gospodarki Rosji oraz postęp naukowo techniczny. Ustawa regulowała stosunki pomiędzy organami rządu a SWZ, ustalając, że ministerstwa i inne organy Federacji Rosyjskiej mają obowiązek wspierać służbę wywiadu<sup>6</sup>. Ustawa do bezpośredniej kontroli nad SWZ upoważniała prezydenta FR, który określał jej działalność, strategię oraz mianował kierownictwo służby. Szef SWZ ma bezpośredni dostęp do prezydenta i jemu referuje najważniejsze sprawy. Primakow często odbywał podróże zagraniczne, wspierając w ten sposób działania dyplomatyczne Rosji. Sensacjami szpiegowskim związanymi z SWZ były wpadki A. Ameasa z CIA oraz wysokiego funkcjonariusza kontrwywiadu FBI – Hansena<sup>7</sup>. Obydwa werbunki oraz długoletnia



współpraca najpierw z wywiadem ZSRR a później Rosji, świadczą o możliwościach SWZ. Służba Wywiadu Zagranicznego tak jak i pozostałe opierają się na doświadczeniach i tradycjach KGB i jego poprzedniczek.

Federalna Agencja Łączności Rządowej i Informacji również nie była wstrząsana poważniejszymi zmianami kadrowymi i reorganizacjami. Zakres działania FAPSI był ciągle poszerzany o takie pola jak całość obszaru informatyzacji Rosji, tworzenia baz danych, problematykę wojny informatycznej. Przysługiwało jej prawo certyfikowania urzędów występujących na rynku komputerowym, urzędów szyfrujących i systemów łączności. Najmniej poznanym segmentem pracy jest agencji jest rozpoznanie elektroniczne. Głośnym wypadkiem z tej dziedziny było wycofanie z USA pięciu ton sprzętu elektronicznego FAPSI przy pomocy samolotu specjalnego przewodniczącego Dumy.

Do przedstawienia pozostał nam Główny Zarząd Ochrony. W jego skład weszły dwie służby. Główny Zarząd Ochrony oraz Służba Bezpieczeństwa Prezydenta. Obydwie powstały z jednostek IX Zarządu KGB zajmującego się ochroną najwyższych władz ZSRR. Na czele GZO stanął gen. M. Barsukow. Służba ta liczyła około 20 tys. Żołnierzy i funkcjonariuszy. Służba Bezpieczeństwa Prezydenta formalnie została powołana w grudniu 1993 r., a na jej czele stanął generał Aleksander Korżakow<sup>8</sup>. SBP miała szersze uprawnienia i możliwości niż klasyczna służba ochrony. W jej skład wchodziły jednostki analityczno – badawcze oraz dochodzeniowo- śledcze. W wyniku przyjętej 24 kwietnia 1996 r. ustawie o państwowej ochronie powstała służba o nazwie – Federalna Służba Ochrony<sup>9</sup>.

Dekretem „O sposobach doskonalenia państwowego kierowania w sferze bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej prezydenta Federacji Rosyjskiej z 11 marca 2003 r. Władimir Putin dokonał znaczącej reformy systemu służb specjalnych. Zgodnie z decyzją od 1 lipca 2003 r. zniesiona została Federalna Służba Pograniczna FR i Federalna Agencja Łączności Rządowej i Informacji przy prezydencie FR. Zadania i funkcje Federalnej Służ-

by Pogranicznej przekazano Federalnej Służbie Bezpieczeństwa FR. W ramach FSB utworzona została Służba Pograniczna, której zadaniem jest kierowanie wojskami ochrony pogranicza oraz organami Federalnej Służby Bezpieczeństwa wykonującymi zadania z zakresu obrony i ochrony granicy państwowej Rosji.

W związku z likwidacją FAPSI przy Federalnej Służbie Ochrony utworzono Służbę Łączności Specjalnej i Informacji. Jest ona federalnym organem władzy państwowej zajmującym się w ramach swoich uprawnień organizacją i zabezpieczeniem eksploatacji, bezpieczeństwem, rozwojem i doskonaleniem systemów informacji specjalnej na rzecz organów władzy państwowej. Funkcje FAPSI zostały rozdzielone pomiędzy FSB FR, Służbę Wywiadu Zagranicznego oraz Służbę Łączności Specjalnej i Informacji FSO<sup>10</sup>.

W skład powołanej w ramach FSB Służby Pogranicznej zostały przekazane wojska ochrony pogranicza, organy i inne struktury likwidowanej Federalnej Służby Pogranicznej FR. Zgodnie z dekretem Służba Pograniczna FSB jest dowodzona przez kierownika w randze I zastępcy dyrektora FSB.

Rząd FR wypełniając postanowienia dekretu nr 308 miał obowiązek zgodnie z nim ustalić etatową liczebność pracowników cywilnych ochrony pogranicza i organów FSB, Służby Wywiadu Zagranicznego oraz Służby Łączności Specjalnej i Informacji przy FSO. Rząd zabezpiecza wykonanie procedur likwidacyjnych zgodnych z treścią dekretu. Do 1 czerwca 2003 r. dyrektorzy Federalnej Służby Bezpieczeństwa i Służby Wywiadu Zagranicznego zobowiązani zostali do przedłożenia projektu statutu FSB i jego struktury, liczebności żołnierzy wojsk pogranicznych oraz funkcjonariuszy. Dyrektor SWZ miał przygotować zmiany i uzupełnienia statusu służby oraz zwiększenia liczebności funkcjonariuszy.

Administracja prezydenta FR oraz FSO miały przedstawić projekt statutu Służby Łączności Specjalnej i Informacji oraz propozycje jej struktury. Zobowiązane były do określenia stanu etatowego ich personelu.

Do 1 maja 2003 r. FSO, SWZ i FSO zostały zobowiązane dekretem do przedstawienia propozycji o dostosowaniu aktów prawnych prezydenta FR do zgodności z wydanym dekretem. W tym samym terminie rząd FR był zobowiązany wnieść do Dumy projekty ustaw federalnych związanych z likwidacją Federalnej Służby Pogranicznej, federalnych organów łączności rządowej i informacji oraz wojsk FAPSI. Dekret zaczął obowiązywać od momentu jego oficjalnego ogłoszenia. Dekret ten został zmieniony kolejnym nr 1013<sup>11</sup> z 7 sierpnia 2004 r., na podstawie którego m.in. Służba Łączności Specjalnej i Informacji została włączona do struktur FSO.

Wyżej przedstawione służby wraz z pozostałymi tworzą system służb specjalnych, nazywam „wspólną bezpieczeństwem i wywiadu”<sup>12</sup>. Społeczność ta liczy ok. 130 tys. funkcjonariuszy (SWZ, FSB, FSO), nie licząc żołnierzy wojsk wewnętrznych MSW, policji, wojskowych służących w Głównym Zarządzie Wywiadowczym<sup>13</sup> Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR oraz circa 140 tys. funkcjonariuszy wojsk ochrony pogranicza wchodzących w skład FSB. Pozostałymi składowymi rosyjskiej „wspólnoty bezpieczeństwa i wywiadu” są: Główny Zarząd Programów Specjalnych Prezydenta FR, Federalna Służba ds. Kontroli Obrotu Narkotykami, Zarząd Wywiadowczy Wojsk Wewnętrznych, Zarząd Wojskowo – Topograficzny, Federalna Służba ds. Kontroli Techniki i Ekspertu.

Na historii współczesnych rosyjskich służb specjalnych silne piętno odciskają tradycje organów bezpieczeństwa ZSRR, carskiej opriczniny<sup>14</sup> i Ochrony<sup>15</sup>. Myślę, że rosyjskie specsłużby nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa i o ich sukcesach i porażkach niejednokrotnie będziemy mogli czytać na łamach prasy i w publikacjach książkowych.

Kazimierz Kraj

<sup>1</sup> Wśród przywódców Państwowego Komitetu Stanu Wyjątkowego znajdował się przewodniczący KGB Władimir Kriuczukow. W literaturze istnieją różnice na temat czy pucz ten odbył się za wiedzą i przyzwoleniem M. Gorbaczowa – prezydenta ZSRR, zob.

- np. A.Grajewski, *Tarcza i miecz, rosyjskie służby specjalne 1991 – 1998*, Warszawa 1998, s. 9 – 12; innego zdania jest A. Knight, *Szpiedzy bez maski, spadkobiercy KGB*, Warszawa 2001, s. 26 – 36; O wewnętrznych uwarunkowaniach działania PKSW zob. K. Kraj, *Tak upadło wielkie mocarstwo...*, MMS Komandos nr 2/2012, s. 34-35.
- <sup>2</sup> KGB powstało w marcu 1954 roku po wydzieleniu z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Ministerstwo Wnutriennych Dieł) organów policji politycznej oraz jednostek zajmujących się wywiadem zagranicznym. Pierwszym przewodniczącym KGB został generał I. Sierow, znany nam z aresztowania przywódców Polski Podziemnej, wsławiony też deportacją Tatarów Krymskich, których sprawa została wyciągnięta przez prasę brytyjską w 1956 podczas przygotowań do wizyty N. Chruszczowa w Londynie. Zresztą podczas tej wizyty doszło do kompromitacji MI – 6, która próbowała rozeznaczyć konstrukcję krążownika „Ordżonikidze”
- <sup>3</sup> zob. szerzej np. A.Knight, *Szpiedzy ...*, wyd. cyt., s. 49 – 51.
- <sup>4</sup> J. Primakow od 1996 r. był najpierw ministrem spraw zagranicznych Rosji, a następnie premierem.
- <sup>5</sup> Budżet SWZ wzrósł w latach 1995 – 1996 o 28 % do wysokości 457 mld. rubli.
- <sup>6</sup> Ustawa o SWZ regulowała też sprawy związane z GRU i wewnętrzną agencją wywiadowczą wchodzącą w skład FAPSI.
- <sup>7</sup> Innymi aresztowanymi szpiegami Rosji w USA byli H. Nicholson z CIA oraz E.E. Pitts z FBI w momencie aresztowania pracownik Akademii FBI w Quantico.
- <sup>8</sup> A. Korżakow od 1970 r. był funkcjonariuszem KGB w jednostkach ochronnych, służył jako ochroniarz B. Karmala, przywódcy Afganistanu wprowadzonego przez ZSRR po inwazji na Afganistan. Od 1985 r. był funkcjonariuszem ochrony osobistej I sekretarza moskiewskiej organizacji KPZR – Borysa Jelcyna.
- <sup>9</sup> Zob. K. Kraj, *Federalna Służba Ochrony Federacji Rosyjskiej*, /w:/ *Bezpieczeństwo, Teoria i praktyka*, nr 1-2/2010, s. 79 – 84.
- <sup>10</sup> Dekret Prezydenta Federacji Rosyjskiej nr 308 z dnia 11 marca 2003 r. (wydruk tekstu w posiadaniu autora).
- <sup>11</sup> Dekret dotyczył całokształtu problematyki działania i uprawnień Federalnej Służby Ochrony. Jego omówienie wykracza poza możliwości niniejszego opracowania.
- <sup>12</sup> Kraj K., *Rola i znaczenie służb specjalnych w polityce bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej [w:] Wymiary bezpieczeństwa na progu XXI wieku, Między teorią a praktyką*, (pod. red. A. Zaremby, B. Zapały), Toruń 2010, s. 113.
- <sup>13</sup> Obecnie poddanemu głębokim reformom. Dyskusje na ten temat zob. np. na portal [www.chekist.ru](http://www.chekist.ru) lub czytaj w MMS Komandos nr 11- /2011 i 1 i2 z 2012 r.
- <sup>14</sup> Opricznina – metoda rządów wprowadzona przez Iwana Groźnego, wyłączenie części terytorium państwa po bezpośredni nadzór dworu carskiego i utworzenie ochrony tego systemu korpusu opriczników.
- <sup>15</sup> Ochrana – Ochrannoje otdielienije od 1903 r., współorganizatorem Ochrony był dr. W. Stieber, twórca pruskiej policji politycznej. Ochrana działała 36 lat, posiadała siedem zarządów oraz własną Agencję Zagraniczną, której siedzibą był Paryż. zob. szerzej. J.Piekałkiewicz, *Dzieje szpiegostwa*, Warszawa 1999, s. 263-265; R.Faligot, R.Kauffer, *Służby specjalne, historia wywiadu i kontrwywiadu na świecie*, Warszawa 1998, s.52-53.

*Zwrócenie uwagi na psychologiczną stronę pomocy może okazać się ważne przy udzielaniu ratunku poszkodowanym.*

*W wypadku nie cierpi tylko ciało, ale i psychika.*

*Zmniejszajmy stres u rannego i rozluźnijmy go.*

*Niekiedy będzie to wszystko, co możemy zrobić.*

Nikt z nas nie wie, czy i kiedy stanie się świadkiem niebezpiecznego zdarzenia, w którym poszkodowane zostaną ofiary. Nie ma znaczenia, czy będzie to kawiarnia po wybuchu bomby, albo hala wystawowa po zawaleniu się konstrukcji dachu. Charakterystyczną rzeczą takiej sytuacji jest szok - udziela się on zarówno ofiarom, jak i świadkom. W jego wyniku nawet stąpające „twardo” po ziemi osoby mogą stracić swoją pewność, a przy tym i na krótki czas zapomnieć, co powinno się robić. Zdarzenia tego typu są traumatyczne.

Ofiary prezentują sobą różny stan zdrowia. Mogą być przytomne lub nieprzytomne, niekiedy pomimo względnej przytomności kontakt bywa niezwykle utrudniony. Obrażenia przybierają różną postać od bardzo ciężkich mogących prowadzić do śmierci, poprzez obrażenia uleczalne, choć również poważne, aż do lekkich. Przy uszkodzeniu rdzenia kręgowego nawet odwracanie ofiary, wyciąganie jej z pojazdu czy przenoszenie na niewielką odległość może do końca uszkodzić rdzeń i wywołać trwałe kalectwo lub śmierć. Część obrażeń staje się śmiertelna w przypadku nie udzielenia pierwszej pomocy. Nie wszystkie obrażenia, zwłaszcza wewnętrzne widać, trudno je rozpoznać. Nie mając za sobą doświadczenia ratowniczego oraz kwalifikacji możemy wyrządzić szkodę ofierze i pogorszyć jej stan. Jednak najczęściej, brak naszej reakcji (a więc stanie z boku) może być dla ofiar najgroźniejszy. Należy brać to wszystko pod uwagę. Uważam, że pomocy trzeba zawsze udzielić, w takim stopniu w jakim potrafimy.

Nawet nie mając pełnych kwalifikacji, możemy stać się jedyną nadzieją i szansą na przeżycie. Pamiętajmy, że pomoc ofiarom na miejscu zdarzenia to nie tylko ich ewakuacja z niebezpiecznej strefy i udzielanie pierwszej pomocy. To również zaoferowanie psychologicznego wsparcia, odbudowa poczucia bezpieczeństwa. Choćby nasza pomoc sprowadziła się tylko do emocjonalnego wsparcia ofierze, warto się jej podjąć.

W swoim opracowaniu pt. *Psychologiczne umiejętności konieczne w pracy ratownika*, dr n. biol. Halina Wawrzynowicz przekazuje szereg interesujących zasad oraz wskazówek, istotnych dla ratowników medycznych. Są to zasady udzielania pomocy przede wszystkim psychologicznej, zwracające uwagę na stan psychiczny i emocjonalny poszkodowanego. Uważam, że ta wiedza może przydać się każdemu, kto znajdzie się na miejscu bliżej niesprecyzowanej sytuacji kryzysowej. Gdy będzie miał do czynienia z ofiarami, a na przyjazd wykwalifikowanych ratowników przyjdzie czekać. Na podstawie opracowania autorki przedstawię to, co wydaje się mi najistotniejsze.

Trzeba spodziewać się, że na miejscu zdarzenia napotka się ofiary zszokowane, nie mające orientacji w swoim otoczeniu i nie potrafiące zachowywać się w sposób zorganizowany. Każdy z nas jest inny, różne mogą być więc zachowania w sytuacji kryzysowej, szczególnie, gdy jest się poszkodowanym. Ranni mogą być nadpobudliwi, przejawiać wrogość wobec otoczenia, niekiedy posiadać zmienione wyobrażenia o własnej nietykliwości. Mogą również być oswiali i nieobecni myślami, a kontakt z nimi będzie utrudniony. Wiele ze skutków objawi się po pewnym czasie od zdarzenia, inne występują od razu.

Przystępując do pomocy, warto przyjrzeć się *Czterem podstawowym zasadom pomocy psychologicznej udzielanej przez świadków zdarzenia*:



W pierwszej kolejności, gdy podejmiemy do ofiary, należy jej **wyjaśnić co się wydarzyło**. Poszkodowany powinien czuć, że nie jest sam, ale nie można tworzyć wokół niego zbiegowiska. Dobrze jest upewnić go o tym, że fachowa pomoc nadciąga. Uspokajająco mogą zadziałać zdania takie jak „zostanę przy tobie, aż nie przyjedzie pogotowie” lub „pogotowie jest w drodze”. Wczujmy się w rolę zdeorientowanej i oszołomionej osoby. Co sami na jej miejscu chcielibyśmy usłyszeć, czego oczekujemy od innych? Spróbujmy nawiązać kontakt, przedstawmy się, informując o swojej funkcji, jeśli taką posiadamy. Mając uprawnienia i przystępując do pomocy medycznej, uprzedzajmy o czynnościach i dokładnie je objaśniamy.

**Zasłońmy rannego przed spojrzaniem przypadkowych ludzi.** Ofiara nie czuje się dobrze będąc w centrum uwagi, staje się to dla niej dodatkowym stresem, niepotrzebnie zużywającym siły. Jeśli możemy, spróbujmy zmniejszyć zbiegowisko, wydając przybyłym gapiom konkretne polecenia. Jeśli zaczynają przeszkadzać, stanowczo poprośmy ich o odsunięcie się, rozejście. Niech zabezpieczą miejsce zdarzenia. Jeżeli do tej pory nie powiadomiliśmy pogotowia, niech zrobi to ktoś za nas.

**Uspokajająco może zadziałać kontakt dotykowy.** Zróbmy to jednak ostrożnie, bez gwałtownych ruchów. Zrównajmy swoją wysokość z rannym, choćby wymagało to przykucnięcia na kolanach. Położenie ręki na ramieniu albo głowie jest dobrym pomysłem. Zwróćmy uwagę na temperaturę otoczenia i ubiór poszkodowanego. Może trzeba osłonić go od słońca, lub zimna? Jeśli mamy do dyspozycji koc, użyjmy go w razie potrzeby. Możemy poświęcić też swoje ubranie.

**Cierpliwie słuchajmy i mówmy spokojnie.** Co ważnego ma do powiedzenia ranny? Może chce powiadomić kogoś z rodziny, albo próbuje opisać sprawcę zdarzenia? Jeśli mamy do dyspozycji dyktafon (np. w telefonie komórkowym) możemy go w kieszeni dyskretnie uruchomić. To co mówi ofiara może przydać się później służbom, jeśli sami wszystkiego nie zapamiętamy, a mowa jest niewyraźna. Rozmawiając z poszkodowanym starajmy się nie kierować do niego zarzutów,

nawet jeśli uważamy, że sam jest winien swojej sytuacji. Rozluźnijmy go słowami, gdyby obwiniał sam siebie i był roztrzęsiony. Poczujmy i uspokajajmy. Nie stawiamy samodzielnie diagnoz - noga która wydaje się nam złamana, może być tylko zwichnięta lub mocno stłuczona; błędne poinformowanie o tym rannego może wyrządzić mu więcej szkody niż pożytku, bo wywoła niepotrzebne psychiczne przybicie. Odnośmy się do poszkodowanego z szacunkiem (nawet gdy jest nietrzeźwy) i bądźmy z nim w kontakcie. Gdy musimy go na chwilę opuścić, poinformujmy rannego o tym, i postarajmy się, aby inna osoba nas zastąpiła.

Opisanych wskazówek samych w sobie nie można uznać za pierwszą przedmedyczną pomoc, jest to tylko zwrócenie uwagi na psychologiczną jej stronę i to, jak odczuwa swoją sytuację poszkodowany. Pamiętanie o tym może okazać się ważne dla profesjonalnego zajęcia się rannymi. W wypadku ucierpiało nie tylko ciało, ale także duch, psychika. Pierwsze chwile dla poszkodowanego mogą być wspomnieniem traumatycznym, lecz to my możemy zmniejszyć stres u ofiary. Niekiedy będzie to wszystko, co możemy zrobić (gdy obrażenia są bardzo rozległe, a my nie mamy sprzętu do medycznej pomocy). Na koniec pamiętajmy o tym, że każdy ma obowiązek udzielenia poszkodowanym pomocy, pod odpowiedzialnością karną, a nie jest zobowiązany jedynie, gdy udzielenie pomocy mogłoby zagrozić jego życiu lub zdrowiu.

Tobiasz Małysa

**Zobacz więcej:**

- Psychologiczne umiejętności konieczne w pracy ratownika, dr n. biol. Halina Wawrzynowicz, Zakład Medycyny Katastrof Uniwersytet Medyczny im K. Marcinkowskiego w Poznaniu. Materiały z konferencji - [http://www.dpssiemiomki.za.pl/galeria\\_2010/listopad/konferencja/konferencja.html](http://www.dpssiemiomki.za.pl/galeria_2010/listopad/konferencja/konferencja.html)
- Pierwsza pomoc przedmedyczna, pod redakcją Włodzimierza Rosińskiego. <http://www.ratownictwo.win.pl/publik>
- (en) Przewodnik WHO nt. „Psychologicznej pierwszej pomocy” <http://whqlibdoc.who.int/>



**Podkładanie i detonowanie ładunków wybuchowych to chyba najpowszechniejsza forma terroryzmu, choć oczywiście nie jedyna. Terrorysty podkładają bomby detonowane zapalnikiem czasowym, zdalnie z odległości, lub bezpośrednio przez siebie (terrorysty-samobójcy). Ładunek może zostać podłożony nie tylko przez terrorystę. Często podkładały je grupy przestępcze, zdesperowani psychopaci lub inni maniacy.**

W Polsce niemal wyłącznie mamy do czynienia, jak dotąd, z alarmami fałszywymi. Takich zgłoszeń telefonicznych nie można jednak bagatelizować, nawet, gdy podłożenie bomby wydaje się nam nierealne a zgłoszenie przyjmujemy jako żart. Każdorazowo przy zgłoszeniu należy podjąć odpowiednie środki.

Odbierając informację o podłożeniu bomby, rozmawiamy ze zgłaszającym zachowując spokój i opanowanie, pozostając uprzejmi. Nie obrażamy, nie prowokujemy, nie wyśmiewamy. Podtrzymujemy rozmowę tak długo jak to możliwe. Zwracamy uwagę na to co słychać w tle słuchawki. Czy słyszymy wyłącznie rozmówcę? Czy są jakieś dodatkowe odgłosy? Czy jest to pomieszczenie zamknięte, czy dobiega do nas echo, muzyka, odgłos radia albo telewizora? Może to ulica, słychać gwar, samochody? Jaki jest głos zgłaszającego? Czy to mężczyzna czy kobieta, jaki może być jego/jej wiek? Jest zdeenerwowany lub pewny siebie? Ma wadę wymowy, może mówi z jakimś akcentem? Używa jakichś specyficznych zwrotów, słów? Przeciąga niektóre sylaby, końcówki? Czy dmucha do mikrofonu, głośno oddycha? Czy osoba z którą rozmawiamy ma głos podobny do kogoś kogo już znamy, aby móc dzięki temu przypominać sobie łatwiej rozmowę? Na jaki poziom wykształcenia wskazuje nam zasób jego słownictwa? Mogą to być bardzo ważne szczegóły, dla ustalenia później profilu psychologicznego sprawcy.

Zgłaszającemu zadajmy ważne pytania. Kiedy nastąpi wybuch jego bomby? Gdzie umieścić ten ładunek? Co wywołuje eksplozję? Jak wygląda bomba, z czego jest wykonana? Czy jest konstruktorem tej bomby? Dlaczego

go to robi, jakie ma motywacje? Na kim się mści? Kto wyrządził mu krzywdę? Co musimy zrobić, aby do eksplozji nie doszło? Czy wie, że zabije niewinnych ludzi? Kim jest? Gdzie się znajduje, skąd dzwoni? Czy i jak można się z nim skontaktować? W jaki sposób możemy mu pomóc?

Jeśli już w trakcie rozmowy możemy powiadomić kogoś innego o tym, iż przyjmujemy zgłoszenie o bombie, zróbmy to tak, aby nasz rozmówca się o tym nie zorientował. Możemy mieć wcześniej ustalony sygnał ze współpracownikiem. Przedłużając rozmowę ze zgłaszającym dajemy więcej czasu na przyjazd odpowiednich służb. Większość alarmów jest fałszywa, ale tak nie musi być w naszym przypadku. Przedłużać rozmowę można również udając, że nie możemy zrozumieć dzwoniącego, jakobyśmy słyszeli trzaski, lecz trzeba być świadomym, że może to niepotrzebnie rozgniewać zgłaszającego, a on może się rozłączyć.

Jeśli urządzenie telefoniczne jest wyposażone w rejestrator rozmów, nie zapomnijmy zabezpieczyć nagranej treści rozmowy zanim nastąpi ewakuacja z budynku. Po powiadomieniu odpowiednich służb oraz przełożonych, jeżeli mamy taką możliwość, zapiszmy przebieg konwersacji dopóki żywo ją pamiętamy, najlepiej robiąc to jeszcze podczas przyjmowania zgłoszenia. Możemy w tym celu posłużyć się „gotowcem”. Tego typu raport z odebrania telefonicznej groźby o podłożeniu bomby mógłby zawierać następujące informacje (na następnej stronie, można wydrukować):

#### Wzór raportu na podstawie:

- Procedury postępowania w przypadku zgłoszenia o bombie [http://www.powiat.szczecinek.pl/centrum/instrukcja\\_ladunek\\_wybuchowy.pdf](http://www.powiat.szczecinek.pl/centrum/instrukcja_ladunek_wybuchowy.pdf)
- Formularz rozmowy z osobą zgłaszającą podłożenie bomby [http://www.zoliborz.org.pl/data/auctions/zalacznik\\_nr\\_4\\_-\\_instrukcja\\_alarmowa.pdf](http://www.zoliborz.org.pl/data/auctions/zalacznik_nr_4_-_instrukcja_alarmowa.pdf)
- Projekt systemu ekspertowego wspomagającego zarządzanie bezpieczeństwem, Przemysław Zubel. <http://www.ptib.pl/component/remository/?func=fileinfo&id=326>





Instytucja przyjmująca zgłoszenie: .....

Data i godzina zgłoszenia: .....

Kto odebrał zgłoszenie: .....

Numer telefonu na który przyszło zgłoszenie: .....

**Przebieg rozmowy ze zgłaszającym / Pytania które należy zadać**

Kiedy nastąpi wybuch? .....

Gdzie znajduje się ładunek? .....

Co to za rodzaj bomby? Jak wygląda? .....

Czy to ty zrobiłeś bombę? .....

Co spowoduje eksplozję? .....

Dlaczego to robisz? .....

Kim jesteś? .....

Gdzie się znajdujesz? .....

W jaki sposób mogę się z tobą skontaktować? .....

W jaki sposób mogę ci pomóc? .....

Dokładny tekst groźby: .....

.....

**Cechy charakterystyczne rozmowy****Płeć głosu:** Mężczyzna [ ] Kobieta [ ] Dziecko [ ]**Wiek rozmówcy:** Nastolatek [ ] Młody [ ] Dorosły [ ] Osoba starsza [ ]**Ton głosu:** cichy [ ] głośny [ ] ciepły [ ] zimny [ ] chrypka [ ] niski [ ] wysoki [ ] szybki [ ] wolny [ ]**Inne cechy:** Pijany / odurzony [ ] Akcent [ ] Wada wymowy [ ] Jąkanie się [ ] Seplenienie [ ] Bełkotliwość [ ] Zniekształcenie [ ]**Charakterystyczna wymowa jakiejś sylaby, końcówki, wyrazu, litery:** .....

.....

**Odgłosy w tle:** Muzyka [ ] Rozmowa [ ] Dzieci [ ] Ulica [ ] Samochód [ ] Wiatr [ ] Deszcz [ ] Szczekanie psa [ ]

Maszyny [ ] Klawiatura [ ] Biuro [ ] Inne [ ..... jakie?..... ]

**Zachowanie się:** Spokojne [ ] Rozsądne [ ] Rozgniewane [ ] Desperackie [ ] Aroganckie [ ] Wesole [ ]

Do jakiej znanej mi osoby podobny był głos: .....

Uwagi dodatkowe: .....

.....

Sporządził: .....

Data: .....

Zgłaszając telefonicznie policji sytuację, należy poinformować ją o treści naszej rozmowy, podając przede wszystkim miejsce i opis przedmiotu, który może być bombą. Jeśli informacji takich nie mamy, przekażmy swoje dane oraz numer telefonu z którego dzwoniemy i na który przyszło zgłoszenie o ładunku wybuchowym. Uzyskajmy też potwierdzenie o przyjęciu zdarzenia przez policję.

W zależności od autorów poradników, po zgłoszeniu alarmu bombowego do służb i przełożonych, proponowane są dwa rozwiązania. Ewakuację budynku lub zagrożonego terenu należy przeprowadzić niezwłocznie, albo poczekać z nią na przybycie służb, utrzymując zgłoszenie o bombie tymczasowo wobec osób trzecich w tajemnicy. Spontaniczna ewakuacja może bowiem doprowadzić do paniki i utrudnić działanie służb, panika sama w sobie bywa też niebezpieczna dla uczestniczących w takiej „ewakuacji”. Z drugiej strony, gdy zgłoszenie jest prawdziwe zwleknięcie z ewakuacją na przybycie policji czy straży pożarnej może okazać się zabójczą zwłoką. Na tym etapie nie jesteśmy natomiast w stanie ustalić, czy zgłoszenie jest fałszywym alarmem, czy nie. Dlatego trzeba sytuację traktować całkowicie poważnie. Moim zdaniem należałoby przed podjęciem tej decyzji odpowiedzieć sobie na pytanie: czy spontaniczna ewakuacja zagrożonego miejsca jest możliwa do przeprowadzenia, bez pokierowania nią przez służby? Co służby mówią na ten temat? Choćby z tego powodu ewakuację warto jest ciągle ćwiczyć z pracownikami i personelem, aby w razie prawdziwego zagrożenia każdy znał swoje obowiązki i zadania.

Akcji poszukiwawczej ładunku wybuchowego nie powinno się prowadzić samodzielnie, z drugiej strony, podczas opuszczania miejsca trzeba zwracać uwagę na podejrzane rzeczy. Mogą to być torby czy paczki których wcześniej nie było. Ich lokalizację należy zgłosić lub oznakować, ale nie wolno ich przesuwać, otwierać i dotykać. Wybierając pomieszczenia do przeszukania

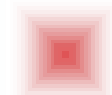
myślmy jak zamachowiec – gdzie przypadkowej osobie wejść najłatwiej, gdzie jej działania byłyby najtrudniejsze do zauważenia? W których miejscach eksplozja poczyniłaby jak największe szkody?

Należy być przygotowanym na przyjęcie służb po naszym zgłoszeniu. Miejmy pod ręką rzeczy i informacje, które mogą być im potrzebne do działania. Podzielmy się naszą analizą: jakie są newralgiczne miejsca w obiekcie? Które z nich mogłyby być dobrym miejscem dla podłożenia ładunku, aby zmaksymalizować szkody? Które pomieszczenia są najczęściej odwiedzane przez osoby trzecie, gdzie łatwiej o podłożenie bomby? Jakie rzeczy (np. dziwne pakunki) w trakcie ewakuacji zwróciły naszą uwagę lub innych? Na żądanie dowódcy przybyłych służb możemy też być proszeni o okazanie planów budynku, w tym szczególnie planów ewakuacji, planów architektonicznych czy rozmieszczenia węzłów energetycznych, gazowych albo wodnych. Dobrze mieć je ze sobą, lub wyznaczyć osobę która przekaże te dokumenty.

Należy uwzględnić, że każdy alarm bombowy jest inny, a czynnikiem warunkującym jest przede wszystkim typ obiektu. Optymalne postępowanie może więc różnić się w zależności od zagrożonych obiektów. Podobnie nie można przewidzieć osobowości zamachowca, który zgłasza telefonicznie podłożenie ładunku, stąd nie zawsze uda się poprowadzić z nim rozmowę ujawniającą więcej szczegółów na jego temat .

Artykułu nie można traktować jako wyczerpujące vademecum postępowania na wypadek tytułowej sytuacji. Każda instytucja powinna mieć swoją własną instrukcję zachowania się podczas sytuacji kryzysowych, w tym alarmu bombowego. Każda taka sytuacja będzie inna, i przebiegać może inaczej. Analizujemy inne przypadki i wyciągamy wnioski.

Tobiasz Małysa



Bieżący rok jest prawdziwym wyzwaniem dla rządów i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny w krajach, w których odbywać się będą imprezy sportowe o skali międzynarodowej, mówimy o Euro 2012 w Polsce i Ukrainie, oraz Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. W lipcu i sierpniu oczy całego świata zwrócone będą na Londyn, gdzie odbędą się XXX Igrzyska Olimpijskie. Impreza sportowa takich rozmiarów przyciągnie kilkaset tysięcy, a być może nawet milion kibiców, chcących dopingować swoich ulubionych sportowców. Napływ takiej liczby ludzi w jednym czasie, do jednej aglomeracji miejskiej będzie nie lada kłopotem dla organów i instytucji zapewniających bezpieczeństwo i porządek publiczny, transport i komunikację, oraz kwestie logistyczne. Londyn odwiedza rocznie dziesiątki milionów turystów, więc ponieważ miasto jest gotowe na przyjęcie takiej liczby osób nie powodując przy tym paraliżu komunikacji. Pozostaje jeszcze kwestia bezpieczeństwa.

Londyn w 2005 roku doświadczył zamachu terrorystycznego w którym zginęło ponad 50 osób, a około 700 zostało rannych, zamachy miały miejsce w środkach komunikacji miejskiej, która zdaniem fachowców na czas Igrzysk Olimpijskich jest bardzo narażona na atak. Z racji zagrożenia wystąpieniem potencjalnych zamachów terrorystycznych podczas olimpiady, zorganizowano ćwiczenia w nieczynnej stacji metra Aldwych w Londynie. Wzięło w nich udział ponad 2,5 tysiąca policjantów, ratowników i strażaków. Theresa May, minister spraw wewnętrznych, skomentowała tę symulację zamachu jako skrupulatne testowanie systemu na poziomie rządu, organizatorów igrzysk i służb ratowniczych. Tak aby nie zostawić nic przypadkowi i być gotowym na każdą ewentualność. Wielkie obawy istnieją przed potencjalnymi atakami łączonymi tzn. cyberataki połączone z przemocą fizyczną. Znaczna ilość zastosowanych systemów elektronicznych przy organizacji zawodów, w większości niepoddanych jeszcze testom podnosi ryzyko narażenia na ataki cyberterrorystów, które połączone z atakami z użyciem przemocy fizycznej mogą doprowadzić do efektu synergii.

W trakcie odbywania się Igrzysk Olimpijskich będzie obowiązywał czwarty stopień w pięciostopniowej skali zagrożenia terrorystycznego. Liczba policjantów całonocowo czuwających nad bezpieczeństwem w samym transporcie miejskim będzie wynosiła około 9 tysięcy. Szacowane koszty zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom i kibicom przekroczą 900 milionów dolarów. W Londynie policja uruchomiła specjalny tzw. zielony numer alarmowy, który ma pomóc w zidentyfikowaniu i przeciwdziałaniu zagrożeniom terrorystycznym. Każde podejrzan zachowanie nieznanego, lub nawet sąsiada powinno być natychmiast zgłaszane.

Ponadto z tego powodu rozpoczęto kampanię informacyjną pod patronatem brytyjskiej policji, która za pośrednictwem spotów reklamowych w telewizji, radiu, billboardach i prasie uczula na niebagatelizowanie podejrzanych zachowań cytatem – „To prawdopodobnie nic wielkiego, ale ...”.

Kompromitujący brytyjską policję przypadek, do którego doszło w styczniu tego roku. Pozostawienie w pociągu tajnych dokumentów zawierających procedury bezpieczeństwa na czas Igrzysk Olimpijskich, zasad reagowania policji w sytuacjach zagrożenia oraz numery telefonów do wysoko postawionych inspektorów, mogło spowodować wielkie zagrożenie systemów bezpieczeństwa.

Zapewnienie bezpieczeństwa podczas Igrzysk Olimpijskich w Londynie będzie sprawą priorytetową. Nie tylko dla rządu brytyjskiego, ale także Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Wspominając tragiczne wydarzenia, które miały miejsce w Monachium w 1972 roku, szef MKOI – J. Rogge powiedział, że od tego czasu zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom igrzysk jest sprawą najważniejszą.

Tomasz Tylak

Kultura: w kulturze krajów islamskich patrzenie na zegarek jest niemile widziane. Idąc załatwiać jakąś sprawę musimy uzbroić się w cierpliwość. Jeśli będziemy zerkać na zegarek, prawie pewnym jest, że nic nie załatwimy.

Ile on/ona ma lat	–	<b>un cand sāletun e?</b>
On/ona ma .... lat	–	<b>Un .... sālesh e</b>
Jak sądzisz ile on/ona ma lat	–	<b>fekr mikonin chand sālesh e?</b>
Złodziej!	–	<b>dozd!</b>
Pali się!	–	<b>ātish!</b>
Wypadek	–	<b>ezterāri ye!</b>
Wezwij Policję!	–	<b>Polis o khabar konin!</b>
Wezwij pogotowie!	–	<b>ye āmbulāns khabar konin!</b>
Czy mógłbyś nam pomóc?	–	<b>mitunin lotfan be mā komak konin?</b>

Liczebniki główne	
1	yek
2	do
3	se
4	chāhār
5	panj
6	shish
7	haft
8	hast
9	noh
10	dah

Liczebniki główne, c.d.	
11	yazdah
12	davāzdah
13	sizdah
14	chāhārdah
15	punzdah
16	shunzdah
17	hifdah
18	hijdah
19	nuzdah
20	bist
21	bist o yek
22	bist o do
30	si
40	chehel
50	panjāh
60	shast
70	haftād
80	hastād
90	navad
100	sad
200	divist
300	sisad
400	chāhārsad
500	punsad
600	shishsad
700	haftsad
800	hastsad
900	nohsad
1000	hezār
2000	do hezār
2200	do hezār o divist
167	Sad o shast o haft

Bernadetta Terlecka



**Chuck Pfarrer – członek Navy SEAL w stanie spoczynku, aktualnie – scenarzysta („Szakal”, „Człowiek ciemności”, „Komando Foki”, „Nieuchwytny cel”, „Czerwona planeta”, „Żyła”, „Wirus”), autor komiksów, pisarz... W końcu – medialny ekspert od szeroko rozumianego terroryzmu i jego zwalczania.**

Kontrowersyjna. Tym jednym wyrazem można opisać tę książkę. Napisana przez człowieka znającego od podszewki historię i działania Navy Seal's, zarzuca kłamstwo w sprawie najgłośniejszej akcji jednostek specjalnych na świecie – akcji Neptune's Spear – zabiciu Osamy bin Ladena. Według oficjalnej wersji terrorysta nr 1 zginął po 45-cio minutowym szturmie. Według autora wyżej wymienionej książki – cała akcja trwała minut 38 – a Osama zginął już w drugiej minucie... Prócz rozbieżności dotyczących samej akcji (to tylko niecałe 40 stron książki – pozostawia to pewien niedosyt), dowiemy się sporo o CIA (także o tym, że autor nie lubi tej instytucji...), o samym celu tej operacji, o rozgrywkach personalnych, o politykach – także tych w mundurze.

Kwestią zasadniczą jest to, jak mamy traktować tę książkę. Czy jako literaturę faktu, czy raczej „political fiction”? Skłaniam się raczej do tej drugiej wersji. Zarówno dlatego, że w książce jest trochę błędów merytorycznych (vide pojemność Stealth Hawków), „parcie na szkło” autora oraz to, że informacji w niej zawartych nijak nie można zweryfikować.

Nie oznacza to, że nie warto jednak tej pozycji przeczytać.

O książce tej wypowiedział się nasz rodzimy ekspert – obecnie bardziej celebryta – Piotr Niemczyk (były dyrektor Biura Analiz i Informacji oraz zastępca dyrektora Zarządu Wywiadu UOP, zobacz link - <http://www.youtube.com/watch?v=OKkqX547hpE&feature=related>), a także generał broni rez. Waldemar Skrzypczak (były dowódca Wojsk Lądowych, obecnie doradca ministra Obrony Narodowej, zobacz link - <http://www.youtube.com/watch?v=OKkqX547hpE&feature=related>).

Obie wypowiedzi to recenzje na zamówienie, bezkrytycznie odnoszące się do zawartości.

Piotr Podlasek



Chuck Pfarrer, Operacja Geronimo  
Wydawnictwo: Znak, Kraków 2012  
ss. 336



- 23.02.12.** Ponad 60 osób zginęło, a co najmniej 200 zostało rannych w serii ataków terrorystycznych w kilku miastach Iraku. Najkrwawsze ataki dokonano w stolicy Iraku – Bagdadzie.
- 23.02.12.** W północno–zachodnim mieście Pakistanu – Peszawar doszło do zdetonowania ładunków wybuchowych znajdujących się w samochodzie pułapce. Zamachu dokonano obok terminalu autobusowego, zginęło co najmniej 12 osób.
- 10.03.12.** W przeprowadzonych w południowym Jemenie atakach amerykańskich samolotów zginęło 23 członków Al-Kaidy. Ataki powietrzne były przeprowadzone na trzy wioski w pobliżu miasta Bajda. Zniszczono sprzęt i pojazdy należące do Al-Kaidy.
- 10.03.12.** W wyniku obrzucenia granatami dworca autobusowego w Nairobi, stolicy Kenii, zginęły co najmniej 3 osoby, a ponad 20 zostało rannych. Sprawcy zamachu nie są znani, ale posądza się o to islamskich rebeliantów z somalijskiego odłamu Al-Kaidy- Al-Szabab.
- 12.03.12.** W krwawej, kilku godzinnej wymianie ognia w mieście Yurkut leżącym na południu Somalii, w której brali udział żołnierze (głównie etiopscy), oraz bojownicy z organizacji terrorystycznej Al-Shabaab ognia zginęło około 160 osób. W tym ponad 70 to żołnierze.
- 14.03.12.** W północno–zachodnim regionie Pakistanu – Bahaur z powodu wybuchu przydrożnej bomby śmierć poniosło co najmniej 5 osób.
- 14.03.12.** W Mogadiszu – stolicy Somalii, doszło do wybuchu bomby znajdującej się na terenie pałacu prezydenckiego, zginęły co najmniej 3 osoby.
- 14.03.12.** W prowincji Helmand na południu Afganistanu z powodu przydrożnej bomby zginęło ośmiu Afgańczyków podróżujących minibusem.
- 15.03.12.** W Algierii skazano na śmierć 16 osób odpowiedzialnych za zamachy terrorystyczne w stolicy kraju Algierze. Miały one miejsce w kwietniu 2007 – zginęło wówczas 20 osób, a ponad 220 zostało rannych.
- 16.03.12.** W Hudajdzie na zachodni Jemenu, doszło do porwania przez uzbrojonych napastników obywatelki Szwajcarii. Kobieta przetrzymywana jest w prowincji Szabwa. O porwanie oskarża się Al-Kaidę.
- 19.03.12.** W przeprowadzonej przez indonezyjską policję akcji przeciwko terrorystom na wyspie Bali śmierć poniosło pięciu z nich.
- 19.03.12.** W Tuluzie na południu Francji doszło do strzelaniny, w której śmierć poniosło 4 osoby. Napastnik poruszający się na skuterze oddał strzały do przebywających przed tamtejszą żydowską szkołą – dzieci i nauczyciela religii. We francuskim regionie Midi-Pyrenees został ogłoszony czerwony alarm zagrożenia terrorystycznego. Terrorysta został zabity po kilkudziesięciu godzinnym oblężeniu mieszkania. Był on obywatelem francuskim pochodzenia algierskiego.
- 20.03.12.** W skoordynowanych atakach terrorystycznych w kilku miastach w Iraku zginęły 43 osoby oraz co najmniej 230 zostało rannych. Zamachów dokonano w godzinach od 7 do 9 rano. Użyto samochodów pułapek.

Tomasz Tylak

### Adresy stron internetowych:

- Biuletyn: [www.e-terroryzm.pl](http://www.e-terroryzm.pl)
- Centrum Studiów nad Terroryzmem: [www.terroryzm.rzeszow.pl](http://www.terroryzm.rzeszow.pl)
- Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie: [www.wsiz.rzeszow.pl](http://www.wsiz.rzeszow.pl)

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania  
w Rzeszowie, ul. Sucharskiego 2, 32-225 Rzeszów

### Kontaktowe adresy e-mail:

- Redakcja Biuletynu: [redakcja@e-terroryzm.pl](mailto:redakcja@e-terroryzm.pl)

Publikacja jest bezpłatna, a zespół redakcyjny oraz Autorzy nie odnoszą z niej korzyści materialnych. Publikowane teksty stanowią własność Autorów, a prezentowane poglądy nie są oficjalnymi stanowiskami Centrum Studiów nad Terroryzmem oraz Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania.

Zespół redakcyjny tworzą pracownicy Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centrum Studiów nad Terroryzmem Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz skupieni wokół tych jednostek znawcy i entuzjaści problematyki.